

domaszyn 4

Protokół przesłuchania świadka

01264

326

Warszawa, dnia 24 kwietnia 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni  
Niemieckich w Warszawie Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r.  
Główniej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P.Nr.  
1, poz. 293) przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.  
Upředzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści  
art. 107 i 115 k.p.k.- poczem świadek zeznał co następuje:

imię i nazwisko Maryanna Smolinie, stan cywilny panna  
miejscowość rodziców Breniszta Anna i d. Kosko  
data urodzenia 10-V-1895r. w mi. Romany Karce  
wyznanie rymsko-katolickie  
miejscze zamieszkania w Warszawie, ul. Beveryńska nr. 28 m. 9  
kształcenie umie czytać i pisać  
rodzaj zawodu pracownica domowa

Pracowałam dzieląc lat jako gospodyni u księdza Krzyżera  
który był proboszczem w kościele św. Wawrzyńca w Warszawie  
(wola). Mieszkałam w domu parafialnym, obok kościoła  
przy ul. Dolekiej nr. 140<sup>a</sup>. W czasie powstania Warszawskiego  
księdzę Krzyżera przebywał biskup diecezji pińskiej  
Mieczysław, i pracujący jako wikary parafii św. Wawrzyńca  
w kościele Dębowskiej. W pierwszych dniach powstania  
przebywałam w domu, nie wiele się orientując co się co  
się dzieło na ulicy. W dniu 5-VIII 1944r. przebywałam  
w schronie, a około godz. 9-iej przyniesiono do plebanii. Zostałam  
księdzę Krzyżera roznosiącego naszt po polsku  
oficerom niemieckim, ubitych nerwice, ani oddziałów  
nie miał. Oficerowie w gwałtownej formie powiadomili usadzić  
odchodzą z szyni oddziałami i że przylatują nowe łopaty,  
z przyniesiono mi rozprawy o sobie. Po odejściu oficerów  
zostałam z wykorzystaniem księdza udzielił się do kościoła,  
odparcie łopaty wzięte. Kto znajdował się w tym czasie  
w kościele, oprócz mszalny ubitych parafianie zostało przy  
sobie pod odnowianiem kościoła nie wiem. Po wyjściu



wszedno opuścili plebanie udając się do schronienia, wódec tego i udźniętam z dalsze strony. Była godzina około 9-ej rano. Po chwili postyneliśmy w schronie wotanie "raus". Kiedy biskup Niemce i sekretarz parafialny genesowie wyšli ze schody, a po chwili powrócili. Genesowie i mordercy rano i bruch, umort po trzech godzinach, i biskup z postrelaną sutaną. Biskup słyszac więcej wotanie "raus" powiedział by kobiety wynty, co more postynęła schronie do ludzi. Niemcy zaczęli w tym czasie masę grafsy do pionie od frontu. Wtedy wynty Franonkove z dzieckiem i wychowawczynią, siostra z wyrostkiem wojskiem, i jeszcze jedna młoda kobieta. Ja ze tą grupą posuwalam się w pierwszej odległości i będąc nie schodząc udźniętam je na podwoju Franonkove wotanie "zabiliście dziecko, zabijcie i mnie", wówczas cofnąłem się do pionie, a razem ze mną inni przebywający w pionie, razem około 30 osób. Około 9 19ej spadli do pionie żołnierze niemiecy w pełnem ubrojeniu, jednego odległości byli ci żołnierze nie wiem. Później wyschodzenie grupa moja wotanie wyprowadzono na podwoje, gdzie zobaczyłam wotanie Franonkovej z dzieckiem i trzech kobiet z nią wynty. Niemcy zaczęli masę około 10 minuty wzniesiono ustawienie karabinu Manrynowego, pociski z niemieckich mi podwoju zwręgnowali i ekspresji, i grupę skierowali do "koscioła" nr. Karaynce. Później odprowadzono do koscioła kiedy biskup Niemce i je byliśmy zebrać do plebanie, gdzie wszyscy nam uchylić ręce stronie.



o co jence pýtali bismupa nie wiem, pomevsi by  
 bardzo wystranone. W kościele św. Wawrzynca restetam  
 ni grupy ludności cyvilnej, wielu rannych leiało na  
 podłodze, widziatam także kądziej krwi w kilku miejscach.  
 W pierwszej chwili podnieat do mnie malan utory odnariat  
 koscioł przed postawieniem, kórej kowiesie nie mam,  
 opowiediat i rano zaszł pnie Melucis w kościele  
 kardowemu usiedł kregzier, zarystjeu kójcicie i  
 kuzi malan. Srengidow zejcie nie dowiedziatam się.  
 Karajdn (6-viii-44) ulesorem, wyprowdhao mnie  
 z kościoła z ludnością cyvilną z kościoła św. Wawrzynca,  
 otoczono z transportem ludności cyvilnej z kościoła  
 kójcicie i pnie popzdieso grupy okolo 8000  
 kuzi i usiuczu, do oboru pnieciowego  
 krumlowie. Poniżej stynabatam i plebanie zostete  
 aloue dopies po 13 dniach i ze na terenie plebanii  
 ogrodni w okresie 5-8-viii Melucy dokonywali  
 kosowych egremliej.  
 Na tym protokół zakonczono i odczytano

Mawromer Smolin

p.o. kadic  
 p.o. ...  
 HALINA WELIKO  
 Mawromer